

Prawdopodobna przyczyna skażenia wody w Czeladzi

25 października 2017

kategoria:

Aktualności



Prawdopodobna przyczyna skażenia wody

Po skażeniu wody w naszym mieście, do którego doszło pod koniec września br., burmistrz Zbigniew Szaleniec zlecił Zakładowi Inżynierii Komunalnej ustalenie przyczyn tego zdarzenia.

Pracownicy ZIK przeprowadzili wiele prac, mających na celu skontrolowanie stanu całej sieci wodociągowej, a także urządzeń wspomagających i studni, z których pobierana jest woda. Cyklicznie zwiększano ciśnienie poboru wody z poszczególnych studni, prowadząc regularne badania mikrobiologiczne.

Podczas tych prac, w studni „Szpitalna” zaobserwowano zmiany kolorystyczne wody, sugerujące że na którymś odcinku armatury mogła pojawić się nieszczelność. Natychmiast odcięto tę studnię od zasilania sieci i przekazano próbki do przebadania przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Dąbrowie Górniczej. Badania mikrobiologiczne potwierdziły zanieczyszczenie studni i pojawienie się bakterii. Jednocześnie, prezes Zakładu Inżynierii Komunalnej Artur Smagorowicz zapewnia, że dzięki szybkiej reakcji i odcięciu studni, nie doszło do skażenia wody w sieci wodociągowej, ani w najbliższej przepompowni, ani też w żadnym innym punkcie. Potwierdzają to wyniki badań próbek pobranych w różnych częściach sieci, które jednoznacznie wykazały zdatność wody do spożycia.

Po ustaleniu z Sanepidem, podjęto decyzję o zamknięciu studni „Szpitalna”, w celu przeprowadzenia jej gruntownego remontu, polegającego na wymianie wszystkich rur, przez które przepływa wydobywana woda. Prace rozpoczną się pojutrze, tj. 27 października 2017 roku. Rzecz jasna, do momentu zakończenia remontu, a następnie uzyskania stosownych pozwoleń na uruchomienie studni, woda z tego ujęcia nie będzie podawana do sieci. Zamknięty do odwołania będzie także bezpłatny punkt poboru wody przy ul. Szpitalnej.

Prowadzone są dalsze badania i analizy, zmierzające do ustalenia, czy wykryta nieszczelność armatury wspomnianej studni mogła być przyczyną skażenia wody w sieci, do którego doszło miesiąc temu.

